

Radosław Kaźmierczak w mistrzowski sposób utrwała ulotne momenty i poprzez fotografie opowiada o współczesnym świecie. Do końca marca jego zdjęcia można oglądać w Galerii na Poziomie w Agorze Bytom.

Autor fotografii, 33-letni mieszkaniec Tychów, mówi o sobie, że jest wychowankiem dwóch epok – analogowej i cyfrowej. Pierwsze zdjęcia zrobił jeszcze w podstawówce aparatem Smiena podarowanym przez tatę, również fotografa. Świadomość, że może nimi opowiadać historie, pojawiła się dopiero w liceum. Zawodowe szlify zdobywał, pracując dla prasy – „Dziennika Zachodniego” i „Gazety Wyborczej”. Obecnie jest studentem II roku w Instytucie Fotografii Twórczej w czeskiej Opawie. Równolegle realizuje się jako „kronikarz codzienności” i zajmuje się fotografią portretową. - *Uważam, że dobre zdjęcie jest ponadczasowe, czyli tak samo aktualne dzisiaj, jak i za 10 lat. Jednocześnie staram się tworzyć prace wywołujące u odbiorców emocje i inspirujące do namysłu. Bardzo mnie ciekawi górnośląska rzeczywistość – nie tylko archeologia regionu, rozwój śląskich miast i zmieniające się pejzaże, ale również samotność mieszkańców, ich emocje, nadzieje i lęki* – mówi Radosław Kaźmierczak.

Niezwykłe zdjęcia Radosława Kaźmierczaka można zobaczyć w Galerii na Poziomie w Agorze Bytom. Od 7 do 31 marca odwiedzający ekspozycję zobaczą 20 prac z jego 12-letniej twórczości.

Wystawa potrwa od 7 do 31 marca 2018 r.

Agora Bytom – Galeria na Poziomie, poziom +3

Wstęp wolny.